

Komunikat FOR 29/2021:

Polityka migracyjna PiS – imitacja strategii bez konkretów i bez wizji

Synteza:

- Rząd PiS opublikował projekt „Polityka migracyjna Polski – kierunki działań 2021-2022”, ale niestety nie oddaje on skali wyzwań stojących przed Polską w najbliższych dekadach.
- Polskie społeczeństwo jest jednym z najmłodszych w Unii Europejskiej, ale jeśli nic nie zmienimy, zostanie jednym z najstarszych. Już w 2033 roku przeciętny mieszkaniec Polski będzie starszy od mieszkańca Niemiec. Utrzymujące się pomimo pandemii niskie bezrobocie i wysoki odsetek firm zgłaszających braki kadrowe są sygnałem problemów demograficznych.
- Jak dotąd nigdzie w UE nie udało się podnieść dzietności do poziomu zastępowalności pokoleń, a nawet sukces na tym polu dałby efekty dopiero po 2050 roku. Jedynym skutecznym sposobem kompensowania starzenia jest dzisiaj imigracja. Kanada tak jak Polska ma 38 mln mieszkańców, ale dzięki imigracji w 2040 roku będzie miała 43 mln, a Polska tylko 36 mln.
- Dokument „Polityka migracyjna Polski – kierunki działań 2021-2022” jest ogólnikowy, o czym najlepiej świadczy fakt, że nie zawiera żadnych liczb, ani jednego wykresu czy tabeli. Czytelnik może odnieść wrażenie, że przewodnim tematem przygotowanego przez MSWiA dokumentu nie jest próba usunięcia bariery rozwojowej Polski, ale znalezienie odpowiedzi na każdy mniej lub bardziej realistyczny problem bezpieczeństwa państwa z nią związany.
- MSWiA zwraca uwagę na możliwość przyznawania długoterminowych tytułów pobytowych i obywatelstwa osobom niepożądanym ze względu na bezpieczeństwo – w czasie gdy Polska jest piąta od końca w UE pod względem odsetka cudzoziemców z prawem stałego pobytu i piąta od końca pod względem liczby naturalizacji na 1000 mieszkańców. Jednocześnie Ukraińcy w Polsce zgłaszają dokumenty pobytowe jako swój główny problem.
- Polityka migracyjna nie jest kwestią bezpieczeństwa, tylko rynku pracy i rozwoju Polski. Skoro perspektywa MSWiA jest inna, to rząd powinien przenieść to zagadnienie do innego resortu.

„Kierunki działań 2021-2022” zapowiedziane na III kwartał 2021

Po całkowitym pominięciu migracji w niedawno opublikowanym projekcie „Strategii Demograficznej 2040” i ponad pół roku po opublikowaniu dokumentu „Polityka migracyjna Polski – diagnoza stanu wyjściowego”, rząd PiS pokazał przygotowany przez MSWiA projekt „Polityka migracyjna Polski – kierunki działań 2021-2022”. Dokument ten niestety nie odzwierciedla skali wyzwań stojących przed Polską, jako najszybciej starzejącym się krajem Unii Europejskiej.

W świetle całkowitego pominięcia zjawiska migracji w niedawno opublikowanym projekcie „Strategii Demograficznej 2040” zupełnie niezrozumiałe jest ograniczenie dokumentu do lat 2021-2022. Szczególnie, że w wykazie prac legislacyjnych i programowych Rady Ministrów wyznaczono planowany termin przyjęcia projektu dopiero na III kwartał 2021 roku. Zostanie więc praktycznie tylko jeden rok na jego realizację. To też pokazuje brak wizji i pomysłu rządu w zakresie polityki migracyjnej na lata 2023-2040.

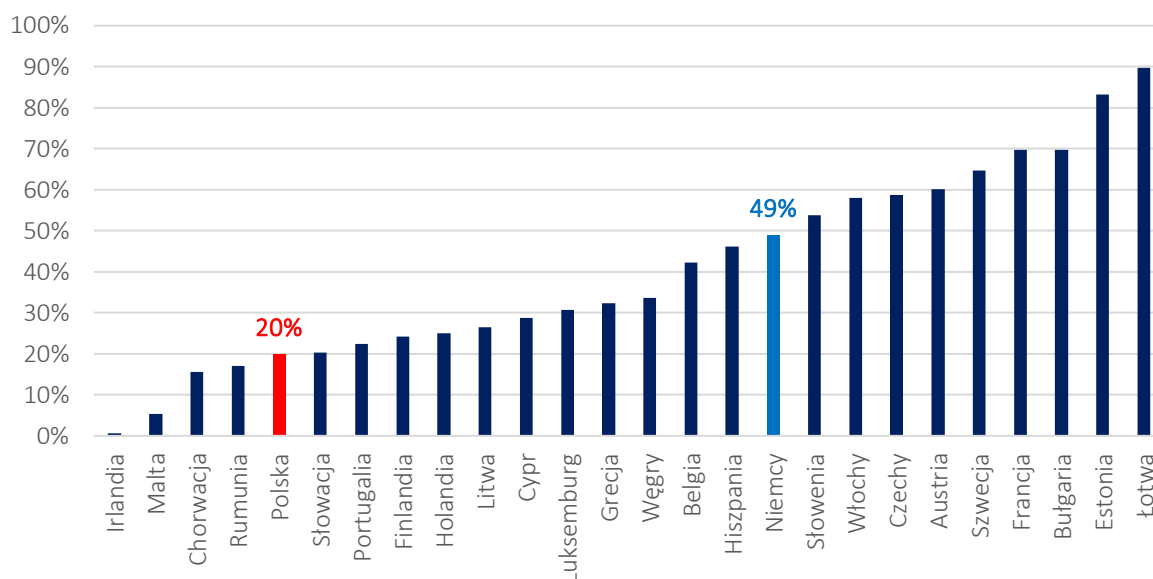
Skoro projekt przyjmuje tak krótką perspektywę, to należałoby się spodziewać przedstawienia konkretnych rozwiązań, a nie tylko „kierunków działań”. Niestety w projekcie żadne konkretne rozwiązania ani cele nie są opisane, a o jego ogólnikowości najlepiej świadczy fakt, że nie zawiera w zasadzie ani jednego wykresu czy tabeli, oraz żadnych liczb poza datami i przytoczonym rekordem 15 tys. cudzoziemców szukających w Polsce azylu w 2013 roku.

Katalog potencjalnych problemów zamiast rozwiązań dla rynku pracy

Autorzy z MSWiA widzą potencjalnych imigrantów jako problem bezpieczeństwa przy przyznawaniu prawa pobytu, obywatelstwa i dostępie do ekskluzywnej wiedzy na studiach, jako oszustów wyłudających Karty Polaka, prowadzących działalność nierejestrową, unikających składek ZUS i traktujących Polskę jako kraj tranzytowy, czy ofiary nieuczciwych pracodawców, agencji zatrudnienia, potencjalnie przestrzennej segregacji etnicznej i bezradne wobec integracji - a nie jako ludzi, którzy pracują, płacą podatki, rozwijają swoje kompetencje, zakładają firmy i rodziny z korzyścią dla gospodarki i finansów publicznych. Głównym wyzwaniem polityki migracyjnej nie jest przygotowanie na każdy możliwy problem i nadużycie z nią związane. Najważniejszym wyzwaniem polityki migracyjnej jest łagodzenie skutków starzenia społeczeństwa. Już dzisiaj niskie bezrobocie i wysoki odsetek firm zgłaszających braki pracowników pomimo pandemii jest

sygnałem problemów demograficznych. Rząd PiS niestety nie deklaruje ilu imigrantów zamierza przyjmować, aby w krótkim okresie ograniczyć ryzyko przegrzania gospodarki, a w długim minimalizować negatywne konsekwencje starzenia się społeczeństwa, ani jak chce zachęcić ich do osiedlania się w Polsce na stałe.

Wykres 1. Cudzoziemcy spoza UE z prawem stałego pobytu w 2019 roku, UE-27



Brak danych dla Danii.

Źródło: Opracowanie własne FOR na podstawie danych Eurostatu.

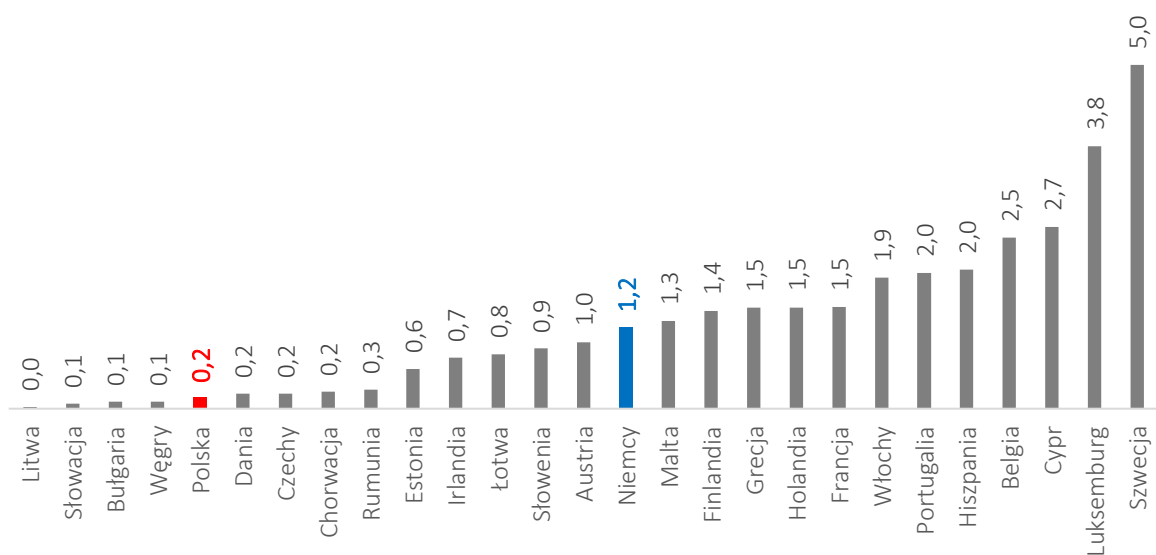
Ankiety NBP wskazują, że ¾ Ukraińców w Polsce jako główny problem zgłasza dokumenty pobytowe (Strzelecki i Dudek, 2021), jednak tutaj znowu urzędnicy MSWiA szukają problemów zamiast je rozwiązywać. Dokument ostrzega przed możliwością przyznawania długoterminowych tytułów pobytowych i obywatelstwa osobom niepożądanym ze względu na bezpieczeństwo, czy wyłudzenia Kart Polaka. Służby powinny ograniczać nadużycia, ale jest to sprawa trzeciorzędna w momencie kiedy w 2019 roku Polska była piąta od końca w UE pod względem odsetka cudzoziemców z prawem stałego pobytu (20% wobec 49% w Niemczech) i piąta od końca pod względem liczby naturalizacji na 1000 mieszkańców (0,2 wobec 1,2 w Niemczech), a Kart Polaka osobom z krajów dawnego ZSRR spoza UE przyznano mniej niż 30 tys.¹

Polska przyznaje rekordową liczbę tzw. pierwszych pozwoleń w UE, ale to wynika jedynie z wahałowego charakteru migracji do Polski. Eurostat definiuje pierwsze pozwolenia, jako pierwsze

¹ <https://www.sejm.gov.pl/Sejm9.nsf/InterpelacjaTresc.xsp?key=BLQJXK>

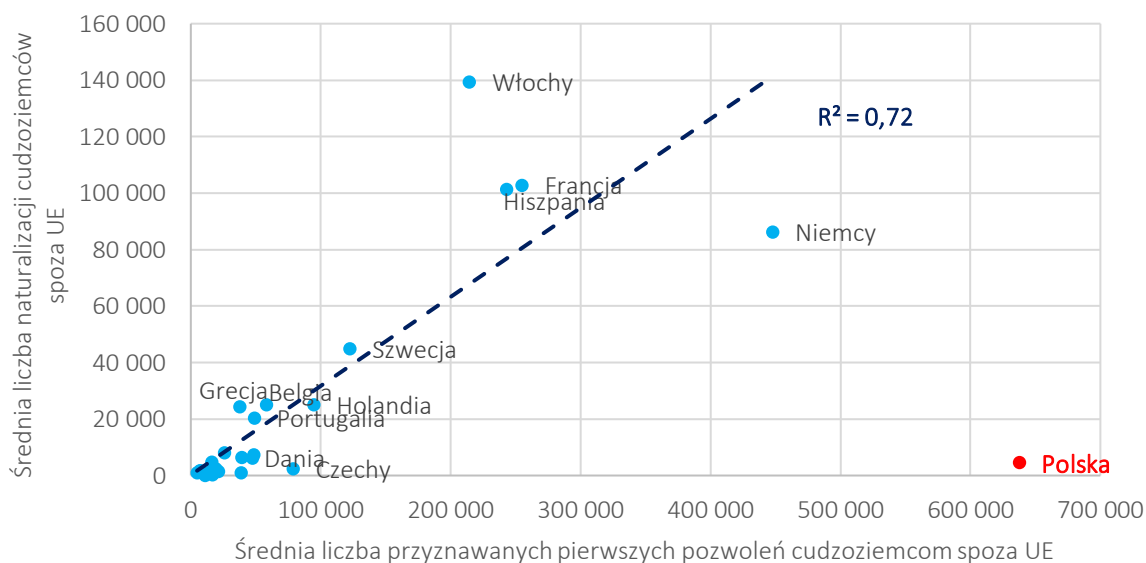
pozwolenie na pobyt przyznane obcokrajowcowi spoza UE, a przynajmniej pierwsze od 6 miesięcy. W Polsce większość obcokrajowców pracuje w oparciu o oświadczenia pracodawców o powierzeniu pracy cudzoziemcowi, które pozwalają na pracę przez 6 miesięcy w ciągu 12 miesięcy. Dlatego w Polsce te „pierwsze pozwolenia” mogą cały czas otrzymywać te same osoby. W innych państwach członkowskich UE liczba pierwszych pozwoleń jest skorelowana z liczbą naturalizacji, a więc liczba osób rozpoczynających proces imigracyjny ma przełożenie na liczbę osób ostatecznie go kończących obywatelstwem. W Polsce taki ciąg nie występuje.

Wykres 2. Naturalizacje cudzoziemców spoza UE na 1000 mieszkańców w 2019 roku, UE-27



Źródło: Opracowanie własne FOR na podstawie danych Eurostatu.

Wykres 3. Liczba pierwszych pozwoleń, a liczba naturalizacji cudzoziemców w 2019 roku, UE-27



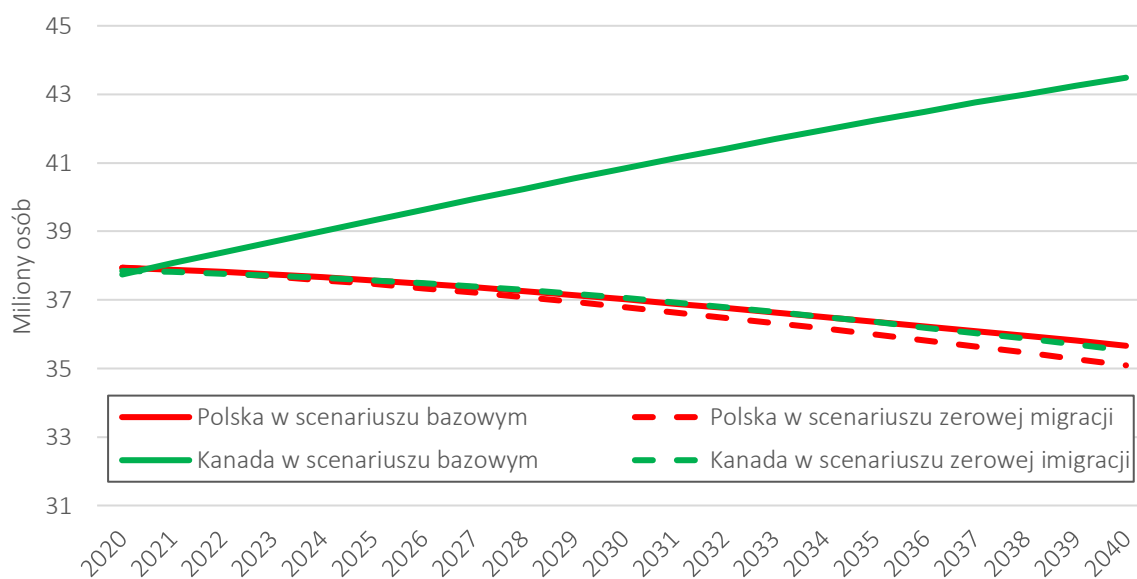
Źródło: Opracowanie własne FOR na podstawie danych Eurostatu.

50 mln Kanadyjczyków w 2050 roku, a ilu Polaków?

Dokumenty krótkookresowe mają sens, kiedy są szczegółowe. Przykładowo rząd Kanady przedkłada parlamentowi co roku raporty o stanie imigracji z trzyletnią perspektywą. Z przyjętego w 2020 roku planu poziomów imigracji można się dowiedzieć jaki cel liczby przyjmowanych imigrantów z podziałem na kategorie ma rząd Kanady w poszczególnych latach 2021-2023.

Kanada i Polska mają dzisiaj tak samo duże populacje, ale zupełnie inne prognozy na przyszłość. W latach 2021-2023 rząd Kanady stawia cel przyjmowania co roku ponad 400 tys. imigrantów. W projekcie MSWiA rząd PiS nie stawia równie ambitnego celu, ani w ogóle nie mówi ilu cudzoziemców musimy przyjmować, aby kompensować już jasno widoczne braki pracowników. W efekcie do 2040 roku, do którego sięga niedawny projekt *Strategii demograficznej 2040* rządu PiS, populacja Polski w projekcjach Eurostatu spada o 2,3 mln. Populacja Kanady bez imigracji spadłaby o tyle samo, ale dzięki spodziewanym przyjazdom obcokrajowców jej liczba rośnie w projekcji ONZ o 5,7 mln (Wykres 4). Gdyby Kanada co roku przyjmowała 400 tys. imigrantów, podobnie jak planuje w latach 2021-2023, to jej populacja sięgnęłaby 50 mln w 2050 roku. A były premier Kanady udziela się w nawet bardziej ambitnej inicjatywie, osiągnięcia dzięki imigracji 100 mln Kanadyjczyków w 2100 roku.²

Wykres 4. Projekcje populacji Polski i Kanady – bazowe i bez imigracji



Źródło: Opracowanie własne FOR na podstawie projekcji Eurostatu (dla Polski) i ONZ (dla Kanady).

² <https://www.centuryinitiative.ca/why-100m>

Polacy starzeją się najszybciej w Unii Europejskiej

Obecnie polskie społeczeństwo jest jednym z najmłodszych w Unii Europejskiej, jednak jeśli nie wprowadzimy żadnych zmian, to stanie się jednym z najstarszych. Wiek medianowego (czyli środkowego, od którego połowa jest starsza i połowa młodsza) mieszkańca Polski wyniósł 41 lat w 2020 roku i był siódmy-najniższy wśród 27 państw członkowskich. Dla porównania w Niemczech był drugi-najwyższy i wyniósł 46 lat. Jednak wg projekcji Eurostatu w 2033 medianowy Polak będzie już starszy od Niemca. A do 2040 roku mediana wieku wzrośnie w Polsce bardziej niż w którymkolwiek innym państwie członkowskim – do 49 lat, dziewiątego-najwyższego wyniku wśród 27 państw członkowskich. To więcej niż w Niemczech, gdzie dzięki imigracji wiek środkowego mieszkańca wzrośnie tylko do 47 lat (w scenariuszu zerowej imigracji wzrósłby do 50 lat). Od 2064 roku mieszkańcy Polski mają być najstarsi wśród wszystkich krajów UE.

Spadająca populacja jest nowym zjawiskiem i tym samym jej efekty są słabo zbadane, ale istnieją dobre powody by przypuszczać, że przynosi ze sobą problemy rozwojowe nawet pomimo postępującej automatyzacji. Po pierwsze, jak zauważył już Adam Smith, specjalizacja i tym samym wzrost produktywności są ograniczone rozmiarem rynku. Mniej pracowników to mniej przestrzeni dla podziału pracy. Po drugie, mniejsza populacja może ograniczać innowacyjność, bo oznacza, że mniej osób uczestniczy w wymianie idei. Po trzecie, spadająca populacja oznacza, że ciężar istniejącego długu publicznego rozkłada się na coraz mniejszą liczbę osób. Po czwarte, Goodhart i Pradhan (2020) zauważają, że wbrew przekonaniu większości ekonomistów starzenie może prowadzić do inflacji – skoro udział młodych wytwarzających towary w populacji będzie spadać, a starych je konsumujących będzie rosnąć.

Podsumowanie

Polska potrzebuje kompleksowej, długookresowej strategii migracyjnej - wraz z symulacjami, wariantami i ilościowymi celami. Projekt autorstwa MSWiA udaje tylko dokument strategiczny, a w rzeczywistości kontynuuje przyjęte przez PiS podejście udawania, że konieczność przyjmowania coraz liczniejszych imigrantów nie istnieje, aby nie drażnić części prawicowych wyborców. W to podejście wpisuje się traktowanie imigracji jak kwestii bezpieczeństwa zamiast jako rozwiązania problemów rynku pracy i rozwoju gospodarczego. Rząd PiS wyrzucił trzy lata temu

wiceministra Pawła Chorążego za otwarte przyznanie, że potrzebujemy imigrantów i musimy ich przyjmować więcej. Dzisiaj zamiast przenieść zagadnienie z MSWiA do resortu zajmującego się rynkiem pracy lub rozwojem i zacząć myśleć o nim długofalowo, rząd w dalszym ciągu traktuje temat jak „gorący kartofel”. Pozostaje wypracowanie propozycji strategii migracyjnej w środowisku eksperckim, pozarządowym – think-tanków, wraz z pracodawcami i organizacjami imigrantów.

Bibliografia

Goodhart, Ch., Pradhan, M. (2020), *The Great Demographic Reversal: Ageing Societies, Waning Inequality, and an Inflation Revival*, Palgrave Macmillan

Strzelecki, P., Dudek, B. (2021), *Badania ankietowe imigrantów z Ukrainy we Wrocławiu w 2020 roku - najważniejsze wnioski*, Narodowy Bank Polski, <https://www.nbp.pl/publikacje/migracyjne/imigranci-Wroclaw-2020.pdf>

Forum Obywatelskiego Rozwoju

FOR zostało założone w 2007 roku przez prof. Leszka Balcerowicza, aby skutecznie chronić wolność oraz promować prawdę i zdrowy rozsądek w dyskursie publicznym. Naszym celem jest zmiana świadomości Polaków oraz obowiązującego i planowanego prawa w kierunku wolnościowym.

FOR realizuje swoje cele poprzez organizację debat oraz publikację raportów i analiz podejmujących ważne tematy społeczno-gospodarcze, a w szczególności: stan finansów publicznych, sytuację na rynku pracy, wolność gospodarczą, wymiar sprawiedliwości i tworzenie prawa. Z inicjatywy FOR w centrum Warszawy i w Internecie został uruchomiony licznik długu publicznego, który zwraca uwagę na problem rosnącego zadłużenia państwa. Działania FOR to także projekty z zakresu edukacji ekonomicznej oraz udział w kampaniach na rzecz zwiększania frekwencji wyborczej.

Wspieraj nas!

Zdrowy rozsądek oraz wolnościowy punkt widzenia nie obronią się same. Potrzebują zaplanowanego, wyłożonego, skutecznego wysiłku oraz Twojego wsparcia.

Jeśli jest Ci bliski porządek społeczny szanujący wolność i obawiasz się nierozsądnych decyzji polityków udających na Twój koszt Świętych Mikołajów, wesprzyj finansowo nasze działania.

Wyślij przelew na konto FOR (w PLN): 68 1090 1883 0000 0001 0689 0629

W sprawie darowizn możesz się skontaktować z:

Patrycja Satora, dyrektor ds. rozwoju FOR

tel. 500 494 173

e-mail: patrycja.satora@for.org.pl

Już dziś pomóż nam chronić wolność – obdarz nas swoim wsparciem i zaufaniem.

KONTAKT DO AUTORA



Rafał Trzeciakowski

EkonomistaFOR

e-mail: rafal.trzeciakowski@for.org.pl

Twitter: [@ratrzeci](https://twitter.com/ratrzeci)

Fundacja Forum Obywatelskiego Rozwoju – FOR
ul. Ignacego Krasickiego 9A • 02-628 Warszawa • tel. 22 628 85 11
e-mail: info@for.org.pl • www.for.org.pl

[f](https://www.facebook.com/FundacjaFOR)/FundacjaFOR • [@FundacjaFOR](https://twitter.com/FundacjaFOR) • [in](https://www.linkedin.com/company/forum-obywatelskiego-rozwoju)/forum-obywatelskiego-rozwoju